

3. wycieczka Rajdu na Raty 2017 – w Góry Kaczawskie

W niedzielę 12 marca 2017 r. Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na kolejną w tym roku wycieczkę w ramach Rajdu na Raty. Tym razem prowadzący trasę Wiktor Gumprecht ruszył Grzbietem Południowym Gór Kaczawskich.

Pierwszym obiektem jaki zobaczyli wędrowcy był krzyż pokutny w Dziwiszowie Górnym. I od razu było wiadomo, że dzisiejszy spacer łatwy nie będzie. Od razu zaczęło się strome podejście na Przełęcz Widok, z której rozpościera się wspaniała panorama. Niestety tym razem gęsta mgła skutecznie zasłoniła widoki. Dlatego z zainteresowaniem obejrzano kościół parafialny w miejscowości Podgórk, do którego na szczęście było z górki. Obiekt popadający po pożarze w ruinę doczekał się remontu, a na wieży urządzono punkt widokowy.



Turyści przed kościołem św. Jana Chrzciciela w Komarnie. Foto: Krzysztof Tęcza

Po chwili odpoczynku turyści ponownie ruszyli pod górę by leśnymi ścieżkami dotrzeć do Jaskini Walońskiej, niewielkiej, bo ledwie kilkunastometrowej ale za to posiadającej szatę naciekową. Zawsze pobyt w tym miejscu wywiera spore wrażenie na zwiedzających je. Tym razem nie było inaczej.

Ponieważ pogoda nie była zbyt przyjazna, zrobiło się zimno, zaczął padać zmrożony śnieg, do tego co chwilę widoki przestaniała mgła, prowadzący zmienił nieco ustaloną trasę i wkrótce czuć było zapach palonego drzewa. Rozpalono niewielkie ognisko w specjalnie do tego celu przygotowanym miejscu położonym nad Komarnem. Znajduje się tutaj szałas myśliwski, z którego mogą korzystać wszyscy, gdyż nie ma zwyczaju go zamykać. Jedynym warunkiem korzystania z tego miejsca jest prośba by zabierać z sobą śmieci.

Fajnie, że mamy takie miejsca w terenie bo dzięki temu była możliwość zjedzenia ciepłej kiełbaski a i ogrzania się. Nic więc dziwnego, że po takim „wypasie” turyści ruszyli żwawo w dół do centrum Komarna by obejrzyć znajdujące się tam dwa kościoły. Jeden barokowo-klasycystyczny z XVIII, drugi gotycki z przełomu XV i XVI wieku. Przy kościele św. Jana Chrzciciela znajdują się dwa krzyże pokutne stawiane w ramach pojednania zabójcy z rodziną jego ofiary.

Kolejnym obiektem, do którego zmierzała grupa był kościół św. Piotra i Pawła w Maciejowej. To tutaj wiele lat temu doszło do tragicznego wydarzenia. Podczas mszy został zarąbany siekierą ksiądz. Na szczęście więcej podobne wydarzenie się nie powtórzyło.

I tak oto po przejściu 15 kilometrów wszyscy szczęśliwie dotarli do przystanku by autobusem powrócić do Jeleniej Góry.

Krzysztof Tęcza